

Sygn. akt VI P 442/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 20 lutego 2023 roku

Sąd Rejonowy dla Warszawy Pragi-Południe w Warszawie VI Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący: sędzia Joanna Napiórkowska - Kasa

po rozpoznaniu w dniu 20 lutego 2023 roku w Warszawie

na posiedzeniu niejawnym

sprawy z powództwa R. R.

przeciwko K. F., P. K.

o odszkodowanie za niezgodne z prawem wypowiedzenie umowy o pracę, odszkodowanie za skrócony okres wypowiedzenia ewentualnie wynagrodzenie na podstawie art. 49 k.p.

I. zasądza od pozwanych K. F. i P. K. solidarnie na rzecz powoda R. R. kwotę 4.000,00 zł (cztery tysiące złotych 00/100) wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 22 czerwca 2018 roku do dnia zapłaty tytułem wynagrodzenia na podstawie art. 49 k.p.;

II. oddala powództwo w pozostałym zakresie;

III. zasądza od powoda R. R. na rzecz pozwanych K. F. i P. K. solidarnie kwotę 1.170,00 zł (jeden tysiąc sto siedemdziesiąt złotych 00/100) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego;

IV. nakazuje pobrać od K. F. i P. K. solidarnie na rzecz Skarbu Państwa – Kasy Sądu Rejonowego dla Warszawy Pragi – Południe w Warszawie kwotę 977,12 zł (dziewięćset siedemdziesiąt siedem złotych 12/100) tytułem kosztów sądowych;

V. nadaje rygor natychmiastowej wykonalności wyrokowi w punkcie I do kwoty 2.000,00 zł (dwa tysiące złotych 00/100).

Sygn. akt VI P 442/17

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 17 lipca 2017 roku (data nadania w UP) R. R. wniósł o przywrócenie do pracy u pozwanych P. K. i K. F., jednocześnie wnosząc o przywrócenie terminu do złożenia odwołania ponieważ uchybił mu z nie swojej winy. Wniósł dodatkowo o zasądzenie kwoty 6.000 zł tytułem odszkodowania za nieuzasadnione i niezgodne z prawem wypowiedzenie umowy o pracę oraz o zasądzenie kosztów procesu.

W uzasadnieniu podał, że wypowiedzenie nie zawiera uzasadnienia i otrzymał je w okresie niezdolności do pracy. Wniosek o przywrócenie terminu uzasadnił tym, że w okresie od 27 marca 2017 roku do 10 lipca 2017 roku włącznie był niezdolny do pracy z powodu schorzeń psychicznych, leczyl się farmakologicznie co uniemożliwiło mu podjęcie świadomych działań odnośnie obrony praw.

(pozew – k. 1-6)

W odpowiedzi na pozew, pozwani wnieśli o oddalenie powództwa w całości.

W uzasadnieniu pozwani podali, że powód uchybił terminowi do złożenia odwołania od wypowiedzenia i brak jest podstaw do uwzględnienia wniosku o przywrócenie terminu. W zakresie przyczyny podał, że faktyczną przyczyną wypowiedzenia umowy była likwidacja działalności pracodawcy z końcem czerwca 2017 roku.

(odpowiedź na pozew – k. 62-67, k. 102-107)

Pozwany P. K. na podstawie art. 84 k.p.c. wniósł o zawiadomienie o toczącym się postępowaniu spółki (...) w K., albowiem to ta spółka przygotowywała dla pozwanego projekt wypowiedzenia.

Sąd zawiadomił w.w. spółkę.

(pismo – k. 82-84; zarządzenie – k. 86)

Ostatecznie powód reprezentowany przez profesjonalnego pełnomocnika sprecyzował powództwo wnosząc o:

- 1) przywrócenie terminu do wniesienia powództwa;
- 2) zasądzenie od pozwanych kwoty 6.000 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia doręczenia odpisu pozwu pozwanym do dnia zapłaty tytułem odszkodowania za niezgodne z prawem i nieuzasadnione wypowiedzenie umowy o pracę;
- 3) zasądzenie od pozwanych kwoty 4.000 zł wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 1 października 2017 roku do dnia zapłaty tytułem odszkodowania za skrócony okres wypowiedzenia, ewentualnie w przypadku podważenia podstaw uzasadniających skrócenie okresu wypowiedzenia – tytułem wynagrodzenia za pracę.

(pismo – k. 141-144)

Sąd ustalił, co następuje:

Pozwani prowadzą wspólnie działalność gospodarczą w zakresie produkcji wyrobów kosmetycznych i toaletowych – w formie spółki cywilnej.

(odpisy z CEIDG – k. 9-10)

Powód był zatrudniony u pozwanych od 1 września 2006 roku na stanowisku pracownika administracyjnych na pełen etat.

Wynagrodzenie powoda liczone jak ekwiwalent za urlop wynosiło miesięcznie 2000,00 zł.

(umowa o pracę – k. 7; zaświadczenie – k. 69)

Pismem odebrany przez powoda 7 czerwca 2017 roku pozwany jako pracodawca powoda złożyli mu oświadczenie o wypowiedzeniu umowy o pracę ze skróconym okresem wypowiedzenia wskazując na przyczynę wypowiedzenia art. 36 § 1 k.p. Pracodawca wskazał, że okres wypowiedzenia wynosi 1 miesiąc i upływa 30 czerwca 2017 roku.

W treści pisma było zawarte pouczenie o terminie 21 dni na złożenie odwołania od wypowiedzenia do Sądu Rejonowego – Sądu Pracy w K..

(wypowiedzenie – k. 8)

Powód przebywał na zwolnieniach lekarskich w okresie od 26 maja 2017 roku do 25 czerwca 2017 roku, oraz od 26 czerwca 2017 roku do 10 lipca 2017 roku.

Od 11 lipca 2017 roku do 31 lipca 2017 roku był na zwolnieniach lekarskich z przyczyn somatycznych – nie psychiatrycznych

W trakcie zwolnień lekarskich powód miał wpisany kod – może chodzić.

(zaświadczenia lekarskie – k. 11-16, k. 173-174)

Powód leczenie psychiatryczne rozpoczął 27 marca 2017 roku. W okresie od 7 czerwca 2017 roku do 28 czerwca 2017 roku cierpiał na zaburzenia adaptacyjne lękowo-depresyjne, przyjmował leki – sertalinę i trazodon. Charakter schorzeń i przyjmowane leki nie wpływały na zdolność do samodzielnego, świadomego i swobodnego podejmowania decyzji. W tym okresie powód był zdolny do oceny rzeczywistego stanu rzeczy i w pełni świadomego podejmowania działań procesowych w związku z wytoczeniem powództwa. Nie występowały u niego urojenia, halucynacje, objawy psychotyczne czy endogenne zaburzenia nastroju, które mogłyby zafałszować postrzeganie rzeczywistości przez powoda. Po wprowadzeniu leczenia farmakologicznego i odsunięcia stresogennego czynnika w postaci pracy - u powoda nastąpiła poprawa stanu zdrowia od czerwca 2017 roku.

Na początku lipca 2017 roku powód zasięgnął porady prawnej co do możliwości złożenia powództwa.

(zeznania powoda R. R. – k. 152-154; zeznania świadka M. A. – k. 195-198; opinia biegłego psychiatry M. L. – k. 353-357v, k. 386-388; zeznania świadka K. P. – k. 288v-290v)

W okresie od 1 sierpnia 2017 roku do 30 września 2018 roku powód nie pobierał zasiłku chorobowego z ZUS. Zasiłek chorobowy z ZUS pobierał w okresach od 8 kwietnia 2017 roku do 31 lipca 2017 roku.

(pismo ZUS – k. 205, k. 326)

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie dokumentów zgromadzonych w aktach sprawy złożonych przez strony, oraz zeznań świadków K. P. oraz M. A.. Jednakże głównym dowodem w tej sprawie były dowody z opinii biegłego psychiatry M. L., która to opinia była sporządzona na podstawie dokumentacji medycznej złożonej przez strony, zeznań świadków, powoda oraz po przeprowadzaniu badania powoda. Do opinii głównej zarzuty składała strona powodowa, a Sąd mając je na względzie zasięgnął opinii uzupełniającej biegłego psychiatry. W opinii uzupełniającej biegły psychiatra M. L. udzieliła odpowiedzi na wszelkie zarzuty strony powodowej. Opinia główna i uzupełniająca była w ocenie Sądu pełna, zawierała spójne wnioski. Do opinii uzupełniającej kolejne zarzuty złożył pełnomocnik powoda jednak, Sąd oddalił wniosek pełnomocnika powoda o dopuszczenie dowodu z kolejnej opinii uzupełniającej biegłego psychiatry. W tym zakresie miał na względzie fakt, że zarzuty (k. 406-407) zawierały w istocie powtórzenie tego co strona powodowa zarzucała opinii głównej. Z analizy pisma nie wynikają jakiegokolwiek konkretne zarzuty do opinii biegłego poza tym, że biegła nie odnosiła się do zarzutów z pisma pełnomocnika powoda do opinii głównej. W ocenie Sądu nie jest to prawdą albowiem biegła poruszała kwestię przyjmowanych leków, dokonała oceny stanu zdrowia powoda oraz tego jaką miał świadomość w czerwcu 2017 roku. W zarzutach do opinii uzupełniającej nie przedłożono żadnych nowych dokumentów ani okoliczności, które świadczyłyby o tym, że zmianie mogłaby ulec opinia główna.

W zakresie zeznań powoda R. R. - Sąd ocenił je po kompleksowej ocenie opinii biegłego (głównej i uzupełniającej) psychiatry M. L.. Częściowo Sąd nie dał wiary powodowi. Sąd nie dał mu wiary, że jego zwolnienia lekarskie były cały czas na tę samą dolegliwość, albowiem jak wynika z opinii biegłego psychiatry zwolnienie z tych przyczyn miało miejsce do 10 lipca 2017 roku, później z innych przyczyn. W ocenie Sądu nie było wiarygodne, że powód dopiero lepiej poczuł się w sierpniu-wrześniu, albowiem poprawa jego stanu zdrowia odnotowana była już w czerwcu 2017 roku. Nie było również wiarygodne, że jego stan zdrowia nie pozwalał na podjęcie decyzji odnośnie złożenia pozwu w stosownym

terminie, ponieważ z opinii biegłego psychiatry wynika, że w okresie do 7 do 28 czerwca 2017 roku powód był na tyle świadomy, że mógł skorzystać z pomocy procesjonalnego pełnomocnika i złożyć stosowny pozew do Sądu.

Strony nie wnosiły o uzupełnienie materiału dowodowego w sprawie, taka konieczność nie zachodziła również z urzędu.

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo o odszkodowanie za niezgodne z prawem i nieuzasadnione wypowiedzenie podlegało oddaleniu, tak jak i o odszkodowania za skrócony okres wypowiedzenia, a uwzględnieniu w zakresie wynagrodzenia z art. 49 k.p.

Powództwo o odszkodowanie podlegało oddaleniu z powodu uchybienia terminu do złożenia odwołania od wypowiedzenia – powództwa do Sądu Pracy. Zgodnie z art. 264 § 1 i 2 k.p. Odwołanie od wypowiedzenia umowy o pracę wnosi się do sądu pracy w ciągu 21 dni od dnia doręczenia pisma wypowiadającego umowę o pracę. Żądanie przywrócenia do pracy lub odszkodowania wnosi się do sądu pracy w ciągu 21 dni od dnia doręczenia zawiadomienia o rozwiązaniu umowy o pracę bez wypowiedzenia lub od dnia wygaśnięcia umowy o pracę.

Powód otrzymał wypowiedzenie umowy o pracę w dniu 7 czerwca 2017 roku, więc miał termin na wniesienie powództwa do Sądu do dnia 28 czerwca 2017 roku. Pozew w tej sprawie został wniesiony w dniu 17 lipca 2017 roku, czyli z przekroczeniem 21 dniowego terminu. Strona powodowa wносиła o przywrócenie terminu do wniesienia powództwa. Jej argumentacja w tym zakresie opierała się na tym, że nie miał możliwości pojmowania rzeczywistości w czasie od 7 czerwca 2017 roku do dnia 28 czerwca 2017 roku i w tym zakresie nie mógł wnieść pozwu w terminie z powodu swojego stanu zdrowia.

Zgodnie z art. 265 § 1 k.p. jeżeli pracownik nie dokonał - bez swojej winy - w terminie czynności, o których mowa w art. 97 § 21 i w art. 264, sąd pracy na jego wniosek postanowi przywrócenie uchybionego terminu. Wniosek o przywrócenie terminu wnosi się do sądu pracy w ciągu 7 dni od dnia ustania przyczyny uchybienia terminu. We wniosku należy uprawdopodobnić okoliczności uzasadniające przywrócenie terminu. Za przyczyny uzasadniające przyjęcie braku winy w przekroczeniu terminu judykatura uznaje m.in. stan zdrowia pracownika uniemożliwiający mu fizycznie dochowanie terminu lub utrudniający właściwą ocenę sytuacji i podjęcie prawidłowych działań (zob. wyr. SN: z 25.8.1998 r., I PKN 270/98, OSNAPiUS 1999, Nr 18, poz. 576; z 7.8.2002 r., I PKN 480/01, OSNP 2004, Nr 8, poz. 138). Choroba może być zatem okolicznością wyłączającą winę pracownika w uchybieniu terminu, przy czym nie każda. Nie zawsze także przez cały okres trwania choroby niezdolność do pracy z tego powodu usprawiedliwia uchybienie terminu do wniesienia pozwu. Należy w tym zakresie dokonać indywidualnej oceny w odniesieniu do ustalonych okoliczności konkretnej sprawy (zob. wyr. SN z 11.5.2006 r., II PK 277/05, OSNP 2007, Nr 9–10, poz. 130). Nie stanowi natomiast wystarczającej eksculpacji dla niedochowania terminu do wniesienia pozwu samo przebywanie pracownika w sanatorium. Pobyt w sanatorium ze swej istoty nie uniemożliwia podejmowania koniecznych działań procesowych. Pacjent rehabilituje się, ale może podejmować czynności życiowe (zob. wyr. SN z 12.1.2011 r., II PK 186/10, Legalis).

Choroba może stanowić okoliczność wyłączającą winę pracownika w uchybieniu terminu z art. 264 § 1 KP, zaś zaburzenia psychiczne na tle nerwicowym, niestanowiące przeszkody do świadczenia pracy, ale związane z koniecznością przyjmowania leków spowalniających reakcje psychiczne, mogą usprawiedliwiać wniesienie przez pracownika odwołania od wypowiedzenia umowy o pracę po terminie (art. 265 § 1 KP w związku z art. 264 § 1 KP), nawet jeśli nie uzasadniały zwolnienia lekarskiego od świadczenia pracy. Nie oznacza to jednak, że te okoliczności w każdym przypadku będą uzasadniały przywrócenie terminu do złożenia odwołania od rozwiązania stosunku pracy bez zachowania okresu wypowiedzenia. Warunkiem przywrócenia takiego terminu jest bowiem to, aby stan zdrowia pracownika uniemożliwił mu w sposób obiektywny złożenie odwołania w terminie przewidzianym w przepisach (zob. Wyrok Sądu Najwyższego - Izba Pracy, Ubezpieczeń Społecznych i Spraw Publicznych z dnia 5 września 2017 r. II PK 208/16). Przebywanie na zwolnieniu lekarskim nie stanowi samo w sobie niezawinionej przyczyny uchybienia terminowi. Uchybienie terminu usprawiedliwiają przede wszystkim zdarzenia nagłe, trudne do przewidzenia, nawet przy zastosowaniu najwyższej staranności. Z dochowania tej staranności w dbałości o własne interesy nie zwalnia stan

ciężkiego schorzenia, zaś zwolnienie lekarskie oraz długotrwała niedyspozycja nie wykluczają możliwości dokonania czynności procesowej. Długotrwały proces chorobowy trudno uznać za zdarzenie nagłe i trudne do przewidzenia.

W realiach tej sprawy po wszechstronnym rozważaniu materiału dowodowego Sąd stwierdził, że powód R. R. uchybił terminowi do złożenia powództwa w tej sprawie ze swojej winy. W pierwszej kolejności Sąd wskazuje, że samo korzystanie ze zwolnienia lekarskiego wystawionego m.in. w okresie od 7 czerwca do 10 lipca 2017 roku w związku ze schorzeniami psychiatrycznymi nie przesądza o tym, że w tym okresie nie mógł podejmować czynności celem obrony swoich praw. Na podstawie opinii biegłego psychiatry M. L. Sąd ustalił, że w okresie od 7 czerwca do 28 czerwca 2017 roku, czyli w czasie kiedy powinien złożyć pozew – powód był zdolny do oceny rzeczywistego stanu rzeczy i w pełni świadomego podejmowania działań procesowych w związku z wytoczeniem powództwa. Nie występowały u niego urojenia, halucynacje, objawy psychotyczne, czy endogenne zaburzenia nastroju, które mogłyby zafałszować postrzeganie rzeczywistości przez powoda. Na podstawie analizy dokumentacji medycznej Sąd ustalił, że R. R. w tym czasie był zdolny do pojmowania swojej sytuacji i wiedział, że otrzymał wypowiedzenie. Po wprowadzeniu leczenia farmakologicznego i odsunięcia stresogennego czynnika w postaci pracy - u powoda nastąpiła poprawa stanu zdrowia od czerwca 2017 roku. Jak sam zeznał poradę prawną w sprawie wypowiedzenia uzyskał na początku lipca 2017 roku, tak więc w czasie kiedy uzyskiwał ją to miał możliwość pojmowania tego co było do niego komunikowane. Powód w dacie otrzymania wypowiedzenia czyli 7 czerwca 2017 roku był zdolny aby zrozumieć pouczenie o terminie 21 dni na złożenie pozwu - odwołania, a po wtóre na początku lipca 2017 roku był świadomy, w trakcie udzielania mu porady prawnej. Jeśli powód naprawdę nie wiedział tego co musi zrobić po otrzymaniu wypowiedzenia, to będąc świadomym co do otrzymanego oświadczenia – powinien udać się do prawnika wcześniej niż w lipcu 2017 roku i do 28 czerwca 2017 roku złożyć pozew. Powód złożył pozew z przekroczeniem terminu, co jest tylko i wyłącznie jego winą, a nie jego stanu zdrowia psychicznego. Nie istniały żadne okoliczności z których wynikałoby, że nie mógł złożyć pozwu do 28 czerwca 2017 roku. Tak więc powództwo o odszkodowanie zostało wytoczone z przekroczeniem 21 dniowego terminu i z tego powodu podlegało oddaleniu.

Wobec uchybienia terminowi do złożenia powództwa bezzasadnym było rozpatrywanie, czy powód otrzymał wypowiedzenie w okresie kiedy był niezdolny do pracy, a tym samym czy pracodawca naruszył przepis art. 41 k.p. Powództwo niezależnie od tej oceny podlegałoby oddaleniu z powodów opisanych w akapitach powyżej.

Zgodnie z art. 36¹ § 1 k.p. - jeżeli wypowiedzenie pracownikowi umowy o pracę zawartej na czas nieokreślony lub umowy o pracę zawartej na czas określony następuje z powodu ogłoszenia upadłości lub likwidacji pracodawcy albo z innych przyczyn nie dotyczących pracowników, pracodawca może, w celu wcześniejszego rozwiązania umowy o pracę, skrócić okres trzymiesięcznego wypowiedzenia, najwyżej jednak do 1 miesiąca. W takim przypadku pracownikowi przysługuje odszkodowanie w wysokości wynagrodzenia za pozostałą część okresu wypowiedzenia. W tej sprawie strona pozwana nie zdołała wykazać, że rozwiązała z powodem umowę o pracę ze skróceniem okresu wypowiedzenia z 3 do 1 miesiąca z powodu likwidacji pracodawcy. Akt notarialny (k. 76-79v) wskazuje na sprzedaż, nie przedsiębiorstwa pozwanych, ale posiadanych składników majątkowych i niemajątkowych będących ich własnością. Sama sprzedaż poszczególnych składników majątkowych nie świadczy o tym, że doszło do likwidacji pracodawcy. Poza tym na etapie składania wypowiedzenia strona pozwana nie przedstawiła powodowi, że składa mu wypowiedzenie ze skróconym okresem wypowiedzenia z powodu likwidacji działalności, jej zaprzestania. Także niezasadnym było zasądzenie na rzecz strony powodowej odszkodowania za skrócenie okresu wypowiedzenia.

Zasadnym natomiast było zasądzenie wynagrodzenia na podstawie art. 49 k.p. Zgodnie z tym przepisem w razie zastosowania okresu wypowiedzenia krótszego niż wymagany, umowa o pracę rozwiązuje się z upływem okresu wymaganego, a pracownikowi przysługuje wynagrodzenie do czasu rozwiązania umowy. Powód był zatrudniony u pozwanych działających jako pracodawca od 2006 roku, tak więc jego okres wypowiedzenia wynosił 3 miesiące. Z oświadczenia pracodawcy wynika, że wobec powoda został zastosowany okres wypowiedzenia wynoszący 1 miesiąc. Tak więc powodowi przysługuje od pozwanych jako współników spółki cywilnej solidarnie kwota 4.000 zł jako równowartość wynagrodzenia za prawidłowy okres wypowiedzenia, czyli za dodatkowe dwa miesiące. Wynagrodzenie powoda obliczone jak ekwiwalent za urlop wypoczynkowy wynosiło 2.000 zł, tak więc Sąd zasądził łącznie kwotę

4.000 zł (2x 2.000 zł). W zakresie odsetek Sąd uwzględnił powództwo w części mając na względzie fakt, że stosunek pracy powoda przy zastosowaniu prawidłowego okresu wypowiedzenia (3 miesiące) ustał w dniu 30 września 2017 roku. Jednakże roszczenie o zasądzenie kwoty 4.000 zł strona powodowa wywiodła dopiero pismem, które zostało doręczone pełnomocnikowi pozwanym w dniu 22 czerwca 2018 roku. Tak więc Sąd zasądził odsetki od tego dnia, w pozostałym zakresie oddalając roszczenie odsetkowe od kwoty 4.000 zł.

W zakresie kosztów procesu Sąd zasądził je na podstawie art. 100 k.p.c., rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie. W tym zakresie miał na względzie, że powód przegrał jeśli chodzi o roszczenie o odszkodowanie za niezgodne z prawem i nieuzasadnione wypowiedzenie umowy o pracę oraz odszkodowanie za skrócony okres wypowiedzenia. Strona pozwana natomiast przegrała jeśli chodzi o roszczenie o wynagrodzenie na podstawie art. 49 k.p. Sąd zasądził po wzajemnym potrąceniu od powoda na rzecz pozwanych kwotę 1170 zł jako należne do zapłaty im koszty zastępstwa procesowego.

Sąd na podstawie art. 113 ust. 1 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych nakazał pobrać od pozwanych łącznie kwotę 977,12 zł, na którą składa się opłata od pozwu której powód nie miał obowiązku uiścić oraz koszty tymczasowo poniesione przez Skarb Państwa na wynagrodzenie biegłej M. L.. Koszty tymczasowo poniesione przez Skarb Państwa to 1 295,20 zł. Powód wygrał w 60% więc w takiej części należy obciążyć pozwanego kosztami sądowymi czyli kwotą 777,12 zł plus 200 zł opłaty od pozwu.

Na podstawie art. 477² § 1 k.p.c. Sąd nadał wyrokowi w punkcie 1 rygor natychmiastowej wykonalności do kwoty jednomiesięcznego wynagrodzenia powoda zgodnie z zaświadczeniem o wynagrodzeniu liczonym jak ekwiwalent za urlop.